



Pijany i bez uprawnień - samochodem szefa! - chciał odwiedzić koleżankę do domu

data aktualizacji: 2024.01.02



Nieciekawie zakończył ten stary rok 28-letni mężczyzna! Wpadł na jeździe po alkoholu i bez uprawnień po tym, jak citroen, którym podróżował, zakończył jazdę... w rowie w Urowie. Jakby kłopotów było mało, uszkodzone auto należy do... szefa 28-latka, a podwładny zabrał je bez wiedzy i zgody właściciela.

Informacja o znajdującym się w rowie pojeździe dotarła do policjantów w sobotę po godzinie 16:00.

- Funkcjonariusze pojechali na miejsce, gdzie potwierdzili zgłoszenie, ale na miejscu nikogo nie zastali; było tam jedynie rozbite auto - mówi asp. szt. Joanna Kwiatkowska, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Iławie.

Jak się wkrótce okazało, z tą z pozoru błahą kolizją wiąże się ciekawa historia...

- W trakcie czynności policjanci ustalili właściciela samochodu - wyjaśnia rzeczniczka iławskiej policji. - Okazało się, że jego pracownik, wykorzystując nieobecność właściciela auta, zabrał je z posesji i chciał odwiedzić koleżankę do domu, nic mu o tym nie mówiąc.

Wszystko wyszło na jaw po tym, jak w Urowie (gmina Zalewo) doszło do kolizji.

- 28-latek zabrał w celu krótkotrwałego użycia citroena i kierował nim na zmianę z 24-letnim znajomym. W trakcie czynności okazało się, że młodszy z mężczyzn nie dostosował umiejętności oraz prędkości do warunków drogowych, wprowadził pojazd w poślizg i wjechał do przydrożnego rowu - wyjaśnia asp. szt. J. Kwiatkowska.

Na szczęście nikomu nic poważnego się nie stało.

Natomiast, jak ustalili policjanci, żaden z kierowców nie miał uprawnień do kierowania autem. Za to obaj mieli po 2 promile alkoholu w organizmie! Dlatego nie unikną odpowiedzialności karnej.

Na podstawie informacji KPP w Iławie/red. kontakt@infoilawa.pl.

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/73137-pijany-i-bez-uprawnien-samochodem-szefa-chcial-odwiedz-kolezanke-do-domu>